

Księga Sędziów

Rozdział 13

1. Gdy znów zaczęli Izraelici czynić to, co złe w oczach Pana, wydał ich Pan w ręce Filistynów na czterdzieści lat. 2. W Sorea, w pokoleniu Dana, żył pewien mąż imieniem Manoach. Żona jego była niepłodna i nie rodziła. 3. Anioł Pański ukazał się owej kobiecie, mówiąc jej: Oto teraz jesteś niepłodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i porodzisz syna. 4. Lecz odtąd strzeż się: nie pij wina ani sycery i nie jedz nic nieczystego. 5. Oto poczniesz i porodzisz syna, a brzytwą nie dotknie jego głowy, gdyż chłopiec ten będzie Bożym nazirejczykiem od chwili urodzenia. On to zacznie wybawiać Izraela z rąk filistyńskich. 6. Poszła więc kobieta do swego męża i tak rzekła do niego: Przyszedł do mnie mąż Boży, którego oblicze było jakby obliczem Anioła Bożego - pełne dostojeństwa. Nie pytałam go, skąd przybył, a on nie oznajmił mi swego imienia. 7. Rzekł do mnie: Oto poczniesz i porodzisz syna, lecz odtąd nie pij wina ani sycery, ani nie jedz nic nieczystego, bo chłopiec ten będzie Bożym nazirejczykiem od chwili urodzenia aż do swojej śmierci. 8. Wówczas modlił się Manoach do Pana, mówiąc: Proszę Cię, Panie, niech mąż Boży, którego posłałeś, przyjdzie raz jeszcze do nas i niech nas pouczy, co mamy czynić z chłopcem, który się narodzi. 9. A Bóg wysłuchał głosu Manoacha: Anioł Pański przyszedł jeszcze raz do tej kobiety, kiedy siedziała na polu. Męża jej, Manoacha, nie było przy niej. 10. Pobiegła więc kobieta skwapliwie do swego męża z wiadomością: Oto ukazał mi się ten mąż, który owego dnia przybył do mnie. 11. Manoach wstał, poszedł za swoją żoną i przyszedł do owego męża, zwracając się do niego słowami: Czy to ty jesteś owym mężem, który rozmawiał z moją żoną? Odpowiedział: Ja. 12. Rzekł więc Manoach: A gdy się spełni twoje słowo, jakie zasady i jakie obyczaje winien mieć chłopiec? 13. Rzekł Anioł Pański do Manoacha: Niech się twoja żona wystrzega tego wszystkiego, co jej powiedziałem. 14. Niech nie używa nic z tego, co pochodzi z winorośli, niech nie pije wina ani sycery, ani też niech nie spożywa nic nieczystego, lecz niech zachowuje to, co jej poleciłem. 15. Rzekł jeszcze Manoach do Anioła Pańskiego: Pozwól, że cię zatrzymamy i przygotujemy ci koźlątko. 16. Nie wiedział bowiem Manoach, że to był Anioł Pański. Jednakże Anioł Pański rzekł do Manoacha: Nawet gdybyś mnie zatrzymał, nie będę spożywał twojego chleba. Natomiast jeśli chcesz przygotować całopalenie, złóż je dla Pana. 17. Wówczas rzekł Manoach do Anioła Pańskiego: Jakie jest imię twoje, abyśmy, gdy spełni się słowo twoje, mogli cię uczcić? 18. Odpowiedział mu Anioł: Dlaczego pytasz się o moje imię: jest ono cudowne. 19. Następnie Manoach przyniósł koźlę oraz ofiarę pokarmową i na skale ofiarował je Panu, który działa cuda. A Manoach i jego żona patrzyli. 20. Gdy płomień unosił się z ołtarza ku niebu, Anioł Pański wstąpił w płomień ołtarza, a Manoach i jego żona, widząc to, padli twarzą na ziemię. 21. Odtąd nie ukazał się już więcej Anioł Pański Manoachowi i jego żonie. Wówczas poznał Manoach, że to był Anioł Pański. 22. Potem rzekł Manoach do żony: Z całą pewnością pomrzemy, albowiem ujrzelśmy Boga. 23. Żona mu odpowiedziała: Gdyby Pan miał zamiar pozbawić nas życia, nie przyjąłby z rąk naszych całopalenia

i ofiary pokarmowej ani też nie okazałby nam tego wszystkiego, ani też nie objawiłby nam teraz takich rzeczy. **24.** Urodziła więc owa kobieta syna i nazwała go imieniem Samson. Chłopiec rósł, a Pan mu błogosławił. **25.** Duch Pana zaś począł na niego oddziaływać w Obozie Dana między Sorea a Esztaol.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.

Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.